

ELŻBIETA KOWALCZYK-HEYMAN (IA UW)

STAN BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH NAD WCZESNYM ŚREDNIOWIECZEM PÓŁNOCNO-WSCHODNIEGO MAZOWSZA

Są takie obszary średniowiecznego państwa polskiego, które wymykają się poznaniu historycznemu. Wynika to ze skąpej liczby przekazów pisanych i ich enigmatyczności. Z taką sytuacją spotykamy się w przypadku prawostronnego dorzecza środkowej i górnej Narwi. Poza dokumentem *Dagome iudex*, w którym zawarto wiadomość o graniczeniu państwa Mieszka I z Prusami i Rusią, zaledwie w kilku późniejszych przekazach, w większości pochodzenia ruskiego, wymieniono Wiznę i kilka elementów topograficznych położonych już na lewym brzegu Łeku². Stan ten uległ niewielkiej zmianie w pierwszej połowie XIV w., kiedy pojawiły się opisy granicy mazowiecko-krzyżackiej, a następnie mazowiecko-litewskiej, a poprawił się znacząco z chwilą rozpoczęcia ponownego zasiedlenia tych ziem przez Janusza I w końcu XIV i na początku XV w.

Nic zatem dziwnego, że rozwiązania wielu pytań nurtujących badaczy szukano w analizie źródeł toponomastycznych i materialnych. Przy pomocy tych pierwszych próbowano ustalić zasięg osadnictwa prusko-jaćwieskiego, ale bez specjalnego powodzenia. Po pierwsze, wykorzystywane dla tego celu nazwy wodne nie zostały jak dotąd zadawalająco opracowane pod względem językowym i chronologicznym. Po drugie, znaczną ich część, uznawaną dawniej za bałtycką, ostatnio zaliczono do nazw staroeuropejskich oraz słowiańskich³. Natomiast nazwy miejscowe zawierające bałtycki pierwiastek to pod względem formy nazwy polskie, powstałe dopiero w XV w. (z wyjątkiem Wizny) i później. Prawie w całości zostały one ponowione od hydronimów lub utworzone od imion potomków pruskich uciekinierów z XIII w., którzy osiedlili się na Starym Mazowszu. Imiona te pojawiają się jeszcze

w XV w. w rodach rycerskich, niekoniecznie pruskiego pochodzenia. I w tym przypadku zdarza się, że ich pruska podstawa została zanegowana. W odniesieniu do innych nazw wykazano, że zostały przeniesione ze Starego Mazowsza lub ponowione w kolejnych etapach zasiedlania tego obszaru⁴.

Przejdźmy do badań nad źródłami materialnymi. Pominę tu dobrze poznaną działalność archeologów-amatorów z przełomu XIX i XX w., ograniczając się tylko do przypomnienia, że wartość poznawcza przeprowadzonych wówczas badań wykopaliskowych na cmentarzyskach z grobami w obudowach kamiennych oraz na grodziskach jest minimalna ze względu na prawie całkowity brak dokumentacji i zabytków. Co więcej sposób publikacji wyników badań, często nie pozwala nawet na zlokalizowanie badanych cmentarzysk. Natomiast działalność archeologów w dwudziestoleciu międzywojennym miała zazwyczaj charakter prac konserwatorskich: dokumentacji istniejących i zgłaszanych stanowisk oraz poszukiwań powierzchniowych. Ten typ prac i publikacji był z powodzeniem kontynuowany po II Wojnie Światowej przez Janinę i Aleksandra Kamińskich⁵.

Opisywany stan zmienił się dopiero w końcu lat sześćdziesiątych XX w., choć jeszcze na konferencji jaćwieskiej w październiku 1975 r. dostrzeżono niepokojące zjawisko zanikającej liczby badań wykopaliskowych stanowisk wczesnośredniowiecznych, a tłumaczenie Jana Jaskaniśa o braku funduszy nie przekonywało⁶, rzecz bowiem zasadzała się na osobistych zainteresowaniach archeologów biorących udział w badaniach oraz, śmiem twierdzić, na układach towarzyskich.

¹ Darowizna Gniezna 985-996, [in:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. I, A. Bielowski (ed.), Warszawa 1960 (reedycja), p. 149.

² Analizy najstarszych z nich dokonał przed laty A. KAMIŃSKI, *Wizna na tle pogranicza polsko-rusko-jaćwieskiego*, „Rocznik Białostocki”, t. 1, 1961, p. 9-61. Obecnie ustalenia te wymagają uzupełnień i korekt.

³ Cf. E. KOWALCZYK-HEYMAN, *Granica mazowiecko-krzyżacka na Wysoczyźnie Kolneńskiej w świetle najnowszych badań historyczno-toponomastycznych. Rozważania wstępne* (w druku).

⁴ Cf. uwagi J. Wiśniewskiego do pracy K. Zierhoffera *Nazwy miejscowe północnego Mazowsza*, Warszawa 1957, zawarte w „Onomastica”, R. 5, 1959, z. 2, p. 494-520; oraz A. Bańkowskiego (rec., „Slavia Occidentalis”, t. 41, 1984, p. 131-136) i Z. Babika (*Najstarsza warstwa nazewnictwa na ziemiach polskich w granicach wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny*, Kraków

2001, p. 518, 545-546) do publikacji A. Wolffa i E. Rzetelskiej-Feleszko (*Mazowieckie nazwy terenowe do końca XVI wieku*, Warszawa 1982). O genezie tutejszych nazw miejscowych i ich najstarszych poświadczeniach pisał w wielu pracach J. Wiśniewski.

⁵ Rezultatem były np. publikacje: A. KAMIŃSKI, *Materiały do bibliografii archeologicznej Jaćwieży od I do XIII w.*, „Materiały Starożytne”, t. 1, 1956, p. 193-279; idem, *Wizna ...*; idem, *Pogranicze polsko-rusko-jaćwieskie między Biebrzą i Narwią*, „Rocznik Białostocki”, t. 4, 1963, p. 5-41; J. i A. KAMIŃSCY, *Grodzisko w miejscowości Sambory, powiat Łomża*, *Wiadomości Arch.*, t. 23, 1956, z. 4, p. 362-364; ibidem, *Grodzisko we wsi Trzcianka, pow. Sokółka*, p. 366-367.

⁶ Cf. „Rocznik Białostocki”, t. 14, 1981, p. 227-228 oraz 229-230; dla późniejszego okresu J. DEPTUŁA, *Poszukiwania archeologiczne w województwie łomżyńskim w latach 1975-1998*, „Zeszyty Regionalne”, z. 1, 2003, p. 9-15.

Nadal też obszar ten nie miał szczęścia do badaczy. Poza wielosezonowymi badaniami prowadzonymi na grodzisku w Wiźnie w latach 1967-1971 przez K. Janiszowskiego i J. Gulę, których wyników, poza krótkimi sprawozdaniami, nigdy nie opublikowano⁷, większe badania prowadził w latach 1966-1974 architekt Tadeusz Żurowski w Starej Łomży, w Nowogrodzie (kontynuowała je w 1976 r. Jolanta Deptuła)⁸ i jego okolicy. Brak przygotowania zawodowego tego badacza rzutował nie tylko na poziom prowadzonych badań, ale i na interpretację⁹ oraz ustalanie chronologii odsłanianych obiektów. I w tym przypadku, poza lakonicznymi sprawozdaniami¹⁰, nie

doczekaliśmy się żadnego końcowego opracowania. Ponadto sondażowe badania na grodzisku w Niewiarowie przeprowadziła w 1968 r. Maria Miśkiewicz¹¹.

Wydawało się, że powyższy stan zmieni się dzieś lat później, kiedy przystąpiono do kompleksowych badań grodzisk i towarzyszących im osad. Badania te podjęto na grodziskach w Starej Łomży¹², Małym Płocku¹³, Truskach-Zalesiu¹⁴, Rusi-Samborach¹⁵, Pieńkach-Okopnych (Grodzisku)¹⁶, Czerwonem¹⁷, Niewiarowie¹⁸, osadach w Pieńkach-Grodzisku¹⁹, Penzie²⁰, Małym Płocku²¹, Starej Łomży (Góra św. Wawrzyńca, tu także późnogotycki kościół i cmentarzysko)²² i Truskach-Zalesiu²³. Prowadzone

⁷ K. JANISZOWSKI, *Wizna, pow. Łomża, grodzisko*, [in:] *Informator Archeologiczny* (dalej cyt. Inf. Arch. i rok badań. Ze względu na nieznormalizowany zapis bibliograficzny sprawozdań, ujednoliciłam go). *Badania rok 1967*, Warszawa 1968, p. 380-382; idem, *Na północnych rubieżach Mazowsza*, „Z otchłani wieków”, R. 35, 1969, nr 3, p. 215-219; idem, *Wizna, pow. Łomża, grodzisko*, [in:] Inf. Arch. 1968, Warszawa 1969, p. 316-318; idem, *Wizna, pow. Łomża, grodzisko*, [in:] Inf. Arch. 1969, Warszawa 1970, p. 340-341; idem, *Prace wykopaliskowe w Wiźnie, pow. Łomża*, „Biuletyn Informacyjny PKZ”, nr 19, 1970, p. 155-160; idem, *Wizna, pow. Łomża, grodzisko*, [in:] Inf. Arch. 1970, Warszawa 1971, p. 219; idem, *Wizna, pow. Łomża, grodzisko*, [in:] Inf. Arch. 1971, Warszawa 1972, p. 281.

⁸ J. DEPTUŁA, *Nowogród, gm. loco, stanowisko 6 osada*, [in:] Inf. Arch. 1976, Warszawa 1977, p. 218-219.

⁹ Na przykład: odsłonięte w Nowogrodzie reliktury murowane, zdaniem Żurowskiego to pozostałości książęcego zamku z XIV w., a zdaniem J. Wiśniewskiego (*Początek i rozwój nowego osadnictwa w ziemi łomżyńskiej w końcu XIV i w XV wieku*, „Studia Łomżyńskie”, t. 1, 1989, p. 41-42) to reliktury kościoła, erygowanego w 1409 r.

¹⁰ T. ŻUROWSKI, *Nowogród, pow. Łomża, stan. „Górki”* [gródek stożkowaty], [in:] Inf. Arch. 1967, Warszawa 1968, p. 349-350; idem, *Nowogród, pow. Łomża, [piecowisko wapieniarskie]*, ibidem, p. 350-351; idem, *Nowogród, pow. Łomża, stan. Pl. Ziemowita* [grodzisko], ibidem, p. 351-352; idem, *Zbójna, pow. Kolno* [kuźnica], ibidem, p. 384-385; idem, *Ślady średniowiecznej kuźnicy w Zbójnie, pow. Kolno*, „Rocznik Białostocki”, t. 8, 1968, p. 415-416; idem, *Średniowieczne piecowiska wapieniarskie w Nowogrodzie, pow. Łomża*, ibidem, p. 417-418; idem, *Zbójna, pow. Kolno* [kuźnica], [in:] Inf. Arch. 1968, Warszawa 1969, p. 378-380; idem, *Nowogród, pow. Łomża, stan. 5 „Kępa”* [grodzisko], [in:] Inf. Arch. 1969, Warszawa 1970, p. 288-289; idem, *Szablak, pow. Łomża, grodzisko (?)*, [in:] ibidem, p. 395-396; idem, *Nowogród, pow. Łomża, stan. Pl. Ziemowita* [grodzisko], [in:] Inf. Arch. 1970, Warszawa 1971, p. 238-239; idem, *Nowogród, pow. Łomża, stanowisko Pl. Ziemowita* [grodzisko], [in:] Inf. Arch. 1971, Warszawa 1972, p. 204-205; idem, *Nowogród, pow. Łomża*, [in:] Inf. Arch. 1972, Warszawa 1973, p. 210; idem, *Szablak, pow. Łomża, grodzisko*, [in:] Inf. Arch. 1973, Warszawa 1974, p. 222; idem, *Nowogród, pow. Łomża, stan. 1* [grodzisko], [in:] Inf. Arch. 1974, Warszawa 1975, p. 187.

¹¹ M. MIŚKIEWICZ, *Niewiarowo, pow. Mońki* (grodzisko), [in:] Inf. Arch. 1968, Warszawa 1969, p. 270-271; I. GÓRSKA, *Wyniki badań sondażowych na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Niewiarowie, pow. moniecki, przeprowadzonych w 1968 r.*,

„Rocznik Białostocki”, t. 10, 1970, p. 143-152.

¹² E. TWAROWSKA, *Stara Łomża, gm. Łomża, stan. 1 „Góra Królowej Bony”*, [in:] Inf. Arch. 1982, Warszawa 1983, p. 225-226; eadem, *Stara Łomża, gm. Łomża, stan. 1 grodzisko „Góra Królowej Bony”; stan. 2 – reliktury kościoła i cmentarzysko „św. Wawrzyńca”*, [in:] Inf. Arch. 1983, Warszawa 1984, p. 213-214; eadem, *Stara Łomża, gm. Łomża, stan. 1 grodzisko „Góra Królowej Bony”*, [in:] Inf. Arch. 1984, Warszawa 1985, p. 145-146.

¹³ Obiekt ten był badany w 1978 oraz 1980-1981 r., ale z żadnego sezonu nie opublikowano sprawozdania w Inf. Arch.

¹⁴ E. MARCZAK, *Truszk-Zalesie, gm. Kolno, stan. 1 grodzisko*, [in:] Inf. Arch. 1984, Warszawa 1985, p. 147; eadem, *Truszk-Zalesie, gm. Kolno, stan. 1 grodzisko „Okop”; stanowisko 2 osada „Góra Wieża”*, [in:] Inf. Arch. 1985, Warszawa 1986, p. 147-148.

¹⁵ L. KACZMAREK, *Ruś, gm. Wizna, stanowisko 1 „Okop”*, [in:] Inf. Arch. 1984, Warszawa 1985, p. 142-143.

¹⁶ W. PELA, *Pieńki-Grodzisko, gm. Jedwabne, grodzisko*, [in:] Inf. Arch. Badania rok 1979, Warszawa 1980, p. 179-180; W. PELA, Z. Skrok, *Wykopaliska na rubieżach Mazowsza, „Ziemia Łomżyńska”*, t. 3, 1987, p. 119-124.

¹⁷ W. PELA, *Czerwone, gm. Kolno, dwór*, [in:] Inf. Arch. 1979, Warszawa 1980, p. 246-247.

¹⁸ W. PELA, *Niewiarowo, gm. Trzcianne, stan. 1 (grodzisko)*, [in:] Inf. Arch. 1979, Warszawa 1980, p. 172; L. KACZMAREK, *Niewiarowo, gm. Trzcianne, stan. 1 „Okop”*, [in:] Inf. Arch. 1984, Warszawa 1985, p. 138.

¹⁹ W. PELA, *Pieńki-Grodzisko, gm. Jedwabne, stan. 3 osada*, [in:] Inf. Arch. 1979, Warszawa 1980, p. 191.

²⁰ D. GÓRNA, *Penza, gm. Piątnica Poduchowna, stan. 3 [osada]*, [in:] Inf. Arch. 1979, Warszawa 1980, p. 176-177.

²¹ E. TWAROWSKA, *Mały Płock, gm. loco, stan. 2 [osada]*, [in:] Inf. Arch. 1979, Warszawa 1980, s. 263-264; eadem, *Mały Płock, gm. loco, stan. 2 [osada]*, ibidem, p. 167-168; eadem, *Mały Płock, gm. loco, stan. 2a [osada]*, [in:] Inf. Arch. 1982, Warszawa 1983, p. 209-210.

²² E. TWAROWSKA, *Stara Łomża, gm. Łomża, stan. 1 grodzisko „Góra Królowej Bony”; stan. 2 – reliktury kościoła i cmentarzysko „św. Wawrzyńca”*, [in:] Inf. Arch. 1983, Warszawa 1984, p. 213-214; M. Rębkowski, *Stara Łomża, gm. Łomża, stan. 2 „Góra św. Wawrzyńca”*, [in:] Inf. Arch. 1984, Warszawa 1985, p. 144.

²³ E. MARCZAK, *Truszk-Zalesie, gm. Kolno, stan. 1 grodzisko „Okop”; stanowisko 2 osada „Góra Wieża”*, [in:] Inf. Arch. 1985, Warszawa 1986, p. 147-148.

były one w większości przez pracowników Instytutu Archeologii UW (Ewa Twarowska, Ewa Marczak, Dorota Górna, Lech Kaczmarek, Marian Rębkowski, Jacek Wysocki) pod kierownictwem lub przy konsultacji Jerzego Gąssowskiego i Marii Miśkiewicz. Niestety, tak jak poprzednio, nie doczekaliśmy się, poza enigmatycznymi sprawozdaniami w „Informatorach Archeologicznych” i kilkoma popularno-naukowymi artykułami, żadnego końcowego opracowania wyników badań²⁴. Jedyna, w pełni naukowa publikacja to opracowanie późno-średniowiecznych i nowożytnych monet pozyskanych na cmentarzysku przy kościele św. Wawrzyńca w Starej Łomży, przygotowana przez Borysa Paszkiewicza²⁵. Równie żenująco przedstawia się stan dokumentacji z tych badań, przechowywanej w archiwum konserwatorskim w Łomży.

Następne badania grodzisk: Grodziszczany i Łosośna, położonych na wschód od dolnej Biebrzy, rozpoczęły w połowie lat osiemdziesiątych Ludomir Łożny i Jacek Moszczyński. Również i ich wyniki podsumowano wyłącznie krótkimi sprawozdaniami²⁶. Kolejne grodzisko, w Krzeczku, badali w latach 1999-2000 Małgorzata

i Maciej Karczewscy oraz w 2003 r. Aleksander Andrzejewski. Zawieszenie wydawania „Informatora Archeologicznego” spowodowało, że nie ukazały się żadne sprawozdania z przeprowadzonych badań²⁷.

Po dłuższej przerwie, w 2000 r., Antoni Smoliński przystąpił do ponownych badań wykopaliskowych rozebranego w końcu XVIII w. kościoła św. Wawrzyńca w Starej Łomży i towarzyszącego mu cmentarzyska. Opublikowany po pierwszym sezonie badań bardzo popularny artykuł przedstawia osobliwy stan przygotowania zawodowego jego autora²⁸. Niepokojące w tym względzie jest także to, że badania te podjęto nie tyle z pobudek naukowych, co z okazji uroczystości kościelnych. Oto bowiem na Wzgórzu św. Wawrzyńca, 21 września 2000 r. odbyły się centralne obchody Tysiąclecia Chrześcijaństwa na Ziemi Łomżyńskiej (?), a to w związku z nowożytną tradycją, pozbawioną jakiegokolwiek wiarygodnego dowodu źródłowego, przypisującą biskupowi Brunonowi z Kwerfurtu wzniesienie tutejszego kościoła. Był to ten sam wyraz chęci paranaukowego, które towarzyszyło dziesięć lat temu poszukiwaniom rzekomego miejsca kaźni biskupa praskiego Wojciecha w Świętym Gaju.

²⁴ E. TWAROWSKA, *Łomża ma ponad 1000 lat*, „Ziemia Łomżyńska”, t. 1, 1985, p. 23-37; eadem, *Mały Płock – legendy i archeologia*, ibidem, t. 2, 1986, p. 81-95; E. MARCZAK, *Tajemnice ziemi łomżyńskiej*, ibidem, p. 97-106.

²⁵ B. PASZKIEWICZ, *Znaleziska monet z badań wykopaliskowych Uniwersytetu Warszawskiego*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 30, 1986, z. 3-4, p. 234-235.

²⁶ L. ŁOŻNY, *Grodziszczany, gm. Dąbrówka Białostocka, stan. I grodzisko*, in: Inf. Arch. 1986, Warszawa 1987, p. 125-126; J. MOSZCZYŃSKI, *Łosośna, stan. I [grodzisko]*, [in:] Inf. Arch. 1985, Warszawa 1986, p. 133; idem, *Łosośna, stan. I [grodzisko]*, in: Inf. Arch. 1986, Warszawa 1987, p. 144.

²⁷ Opublikowano tylko króciutki artykuł o kaflach dworu proboszczów goniądzkich, który w czasach nowożytnych został tu posadowiony; M. KARCZEWSKA, *Piec kaflowy z izby czeladnej rezydencji plebana goniądzkiego w Krzeczku, nad Nereślą. Próba identyfikacji pierwszego właściciela*, [in:] M. Karczewska i M. Karczewski (eds), *Badania archeologiczne w Polsce północno-wschodniej i na zachodniej Białorusi w latach 2000-2001*. Materiały z konferencji, Białystok 6-7 grudnia 2001 roku, Białystok 2002, p. 373-380.

²⁸ A. SMOLIŃSKI, *Szkielety na wzgórzu*, „Ziemia Łomżyńska”, nr 6, 2001, p. 141-148. Dodajmy do tego przepełnione bzdurami dwie enuncjacje w lokalnym tygodniku: gab (zapewne Gabriela SZCZĘSNA), *Archeolodzy odkryli dom z XI wieku. Ziemiańska św. Wawrzyńca*, „Kontakty”, nr 36 (1035), 3 września 2000, p. 15; eadem, *Święty Wawrzyniec bez kapliczki*, ibidem, nr 37 (1036), 10 września 2000, p. 14; w tygodniku ogólnopolskim: A. PIOTROWSKA, *Z martwych wstanie św. Brunona*, „Newsweek Polska”, 2003, nr 3 z 27 IV, p. 64-67 oraz dwie wypowiedzi D. Godlewskiej (*Żyjąc św. Wawrzyńca i jego kult w Łomży i św. Brunon z Kwerfurtu (974-1009)*), zamieszczone w „Ziemi Łomżyńskiej”, t. 7, 2003, p. 269-275 i p. 276-292), które

w sposób niekompetentny i wprowadzający w błąd informują o wynikach badań wykopaliskowych na Wzgórzu św. Wawrzyńca w Starej Łomży (p. 270, 273-275, 283). Podobno badania te kontynuowano w 2003 r.

Przykładem mogą być informacje o rzekomych pochówkach wczesnośredniowiecznych (A. SMOLIŃSKI, op. cit., p. 146; H. KÓČKA-KRENZ, *Trzeba kopać dalej*, „Ziemia Łomżyńska”, nr 6, 2001, p. 150), które z braku publikacji materiału pozostają w sferze domniemań. Grób dziewczynki (nr 494) ze skórzaną opaską na głowie, obszytą drobnymi koralikami i kwiatkami z brązowej blaszki, mającej na palcu srebrną obrączkę, podobną do innych, odkrytych w grobach w prezbiterium, miał zawierać prześlik gliniany, leżący przy głowie. A. Smoliński wstępnie datuje go na koniec XI, początek XII w. Tymczasem takie ozdoby głowy znane są z doby nowożytnej, cf. A. PETRYCKA, *„Umrzeć w wianku”. Próba interpretacji nowożytnych pochówków w wiankach*, KHKM, R. 51, 2003, nr 1, p. 15-26. Odnosnie do prześlika nie można wykluczyć, że dostał się on do wkopu grobowego z ziemią z zasypu, bowiem cmentarzysko to znajduje się na wczesnośredniowiecznej osadzie. Natomiast w grobie nr 466, o nieznanej płci pochowanego tu osobnika, odkryto (D. GODLEWSKA, *Św. Brunon...*, p. 283), fragmenty złoczonej tkaniny ([?!] – E. K-H.). Badania DNA pochowanego tu osobnika mają wskazywać na obszar Szwajcarii – Niemiec, co może oznaczać, że on lub jego przodkowie przybyli tu w dobie lokacji miasta, a więc najwcześniej u schyłku XIV w. i taką właśnie chronologię (XIV w.) podał dla pochówka o specjalnym wystroju ze złotych nici (co to znaczy?! – E. K-H.), bez powołania się na jakiegokolwiek źródło, C. BRODZICKI, *Kościoty i parafie w ziemi wiskiej i łomżyńskiej do 1529 r.*, Warszawa 2003, p. 61, natomiast A. PIOTROWSKA, op. cit., p. 66, ponoć na podstawie wyników jakichś badań specjalistycznych, datuje tę tkaninę na XVI-XVII w.

²⁹ D. GODLEWSKA, *Św. Brunon...*, p. 277, 283.

Ten sam badacz rok wcześniej (1999 r.) przeprowadził badania w Górszczyźnie, miejscu położonym na lewym brzegu Pisy, gdzie niektórzy regionaliści lokują grodzisko związane ze Starym Kolnem. Niestety, i w tym przypadku żadne, nawet najkrótsze sprawozdanie nie zostało opublikowane, a co gorsza w archiwum konserwatorskim w Łomży brak jakiegokolwiek śladu sprawozdań z badań na obu stanowiskach. Wiadomo tylko, że w Górszczyźnie nie natrafiono na jakiegokolwiek ślady założenia obronnego.

Jedyną badaczką, która z przerwami kontynuuje podjęte w 1984 r. badania i składa z nich wyczerpujące sprawozdania, jest Ewa Marczak. Prowadzi je ponownie od 2001 r. na grodzisku w Truszkach-Zalesiu i towarzyszących mu osadach³⁰. Tutaj też, po raz pierwszy uzyskano daty dendrologiczne, które określiły czas wzniesienia grodu na początek X stulecia. Warto dodać, że odnaleziono tu kilka zabytków, należących do rozwleczonego skarbu srebrnego: fragment plecionego naszyjnika lub bransolety i 5 dirhemów. Niestety, pospolici złodzieje, posługujący się wykrywaczami metalu, mający bliskie kontakty ze środowiskiem archeologicznym, po zakończeniu badań pozyskali kilkanaście dalszych dirhemów. W tym miejscu należy wspomnieć o opracowaniu części skarbu srebrnego (ozdoby), odnalezionego w 1984 r. w Górze Strękowej, datowanego na drugą połowę X w.³¹

Osobnym typem badań jest rozpoczęte w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku Archeologiczne Zdjęcie Polski (AZP). Również i w tym przypadku uzyskane wyniki należy uznać za niepełne, nie tylko dlatego, że badania nie zostały jeszcze ukończone. Niepokój budzi bardzo zróżnicowane przygotowanie zawodowe prowadzących je archeologów, skutkujące niekiedy całkiem absurdalnymi wypowiedziami, neglżującymi ich ogólną wiedzę historyczną³². Dużym niedociągnięciem jest brak kwerendy źródeł pisanych odnośnie do stanowisk późnośredniowiecznych i nowożytnych, na których pozyskane

fragmenty naczyń glinianych datowano ramowo na XIV-XV w., mimo, że w większości przypadków znamy daty roczne założenia tutejszych wsi, często dopiero w drugiej połowie XV w. lub nawet w XVI w.

Nie mogę wykluczyć, że w ostatnim dziesięcioleciu prowadzono na omawianym obszarze także inne prace wykopaliskowe na stanowiskach wczesnośredniowiecznych, alści zaprzestanie wydawania „Informatora Archeologicznego”³³, brak bibliografii archeologii Polski oraz permanentna reorganizacja służb konserwatorskich, uniemożliwiają sprawne dotarcie do informacji o nich.

Przedstawiony stan badań powoduje, że dla północno-wschodniego Mazowsza, podobnie zresztą jak dla całego Mazowsza, brak jest syntetycznego opracowania archeologicznego podsumowującego naszą wiedzę o wczesnym średniowieczu. Jedyna licząca się praca, pióra Jana Tyszkiewicza³⁴, powstała ponad trzydzieści lat temu i nabrała już wymiaru historiograficznego, a istniejący stan rzeczy najlepiej ilustruje zakres chronologiczny i terytorialny rozdziału *Mazowsze we wcześniejszym średniowieczu (połowa VI - połowa X w.)*, w opublikowanych dziesięć lat temu „Dziejach Mazowsza”³⁵. Nie koniec na tym. Niedostatek publikacji archeologicznych sprawia, że wiadomości czerpane z krótkich, pisanych na gorąco, nie w pełni przemyślanych sprawozdań, stają się pożywką dla historyków-amatorów, którzy nie znając warsztatu archeologa, używanej terminologii, dysponując mierną wiedzą historyczną, kreują mity sformułowane w przystępnej, ale kategorycznej formie, zawarte w obszernych, atrakcyjnie wydanych pracach³⁶. Można wręcz powiedzieć, że im bardziej mizerne są wyniki badań wykopaliskowych i nie potwierdzają pozaźródłowych hipotez historyków-amatorów, tym bardziej w regionalnym piśmiennictwie są interpretowane jako ich potwierdzenie. Co gorsza, taka interpretacja, z braku publikacji naukowych, trafia do poważnych prac naukowych.

³⁰ Sprawozdania z badań w latach 2001-2004 ukazały się w zaległych tomach Informatora Archeologicznego. Cf. E. MARCZAK, *Wstępne wyniki badań wykopaliskowych na stanowisku 2 – „Góra Wieżowa” w Truszkach-Zalesiu, gm. Kolno, woj. podlaskie, „Światowit”, t. V (XLI), fasc. B, 2003, p. 193-200.*

³¹ S. MAŁACHOWSKA, *Srebrne ozdoby z wczesnośredniowiecznego skarbu z Góry Strękowej, gm. Zawady, woj. łomżyńskie*, *Wiadomości Arch.*, t. 53, 1993-1994 (1997), p. 95-122.

Na temat najnowszej analizy składu i kontekstu odkrycia depozytu z Truszek-Zalesia: cf. M. BOGUICKI, D. MAŁARCZYK, E. MARCZAK, *Skarb dirhemów z X wieku z grodziska w Truszkach Zalesiu, pow. Kolno, woj., podlaskie*, „*Wiadomości Numizmatyczne*”, R. XLIX (2005), z. 2, p. 173-190 (przypis Redakcji).

³² Cf. opis stan. 3 w Krzewie, gm. Piątnica (AZP 37-78/66), mówiący o rzekomym wzniesieniu tu przez Jaćwingów grodu w bezpośrednim sąsiedztwie Wizny. Autor nie zdaje sobie sprawy z istnienia regale grodowego i tego, że żaden z kasztelanów

wiskich nie tolerowałby najmniejszej próby takiej działalności. Pomijam już fakt braku możliwości technicznych wzniesienia takiego obiektu przez Jaćwingów. O szkodliwości takich „ustaleń”, usankcjonowanych włączeniem omawianej karty AZP do zbiorów konserwatorskich, nie trzeba przekonywać.

³³ Wedle uzyskanych informacji, w ciągu najbliższych miesięcy mają się ukazać „Informatory” za ostatnie dziesięciolecie.

³⁴ J. TYSZKIEWICZ, *Mazowsze północno-wschodnie we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 1974.

³⁵ A. GIEYSZTOR, H. SAMSONOWICZ eds, *Dzieje Mazowsza do 1526 roku*, Warszawa 1994, p. 69-84.

³⁶ Należą do nich prace Czesława Brodzickiego poświęcone średniowiecznym dziejom ziemi wiskiej i łomżyńskiej. Poza żenującymi błędami i nadinterpretacją wyników badań archeologicznych, natrafiamy w nich na wyraźne ślady korzystania ze źródeł i publikacji z drugiej ręki, kreowanie nieistniejących stanowisk i dokumentacji archiwalnej itp.

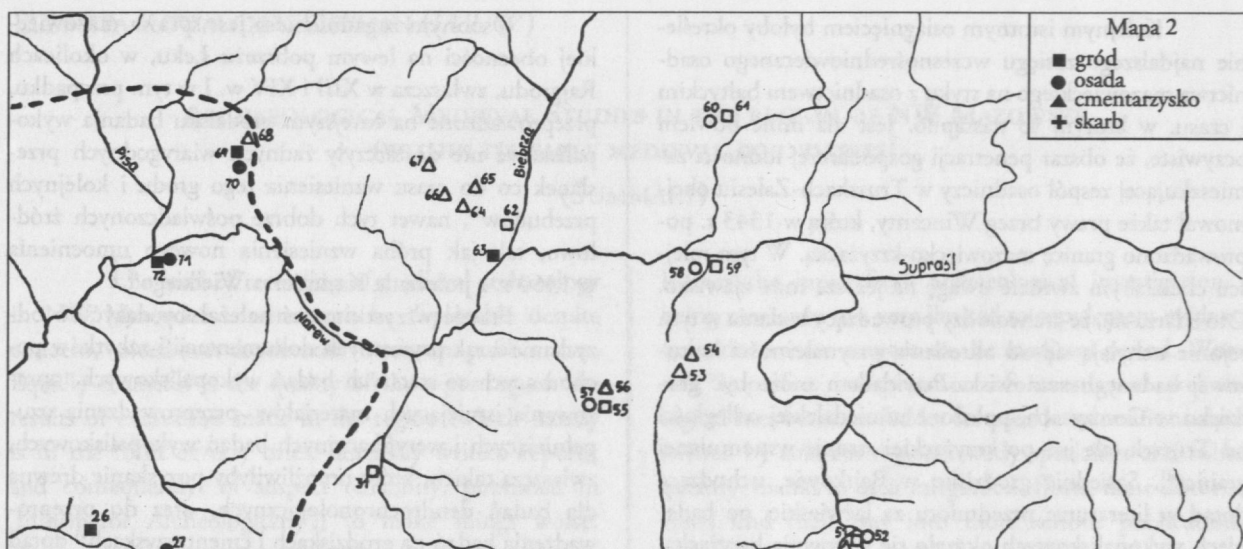


Fig. 1. Fragment mapy M. Miśkiewicz, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne na Mazowszu północnym i północno-wschodnim*

Po tym krótkim przedstawieniu stanu badań archeologicznych na północno-wschodnim Mazowszu pora przypomnieć czemu mogłyby one służyć, gdyby prowadzono je w sposób przemyślny i odpowiedzialny. Przede wszystkim być może określono by czas i dynamikę zasiedlenia przez Słowian tego obszaru³⁷. Wiąże się z tym podstawowa kwestia ustalenia rzeczywistej chronologii badanych stanowisk archeologicznych. Dotychczas stosowane metody, oparte głównie na analizie formalnej ceramiki naczyniowej i tzw. zabytków wydzielonych, nie zdały egzaminu. Wykazano to na wielu przykładach, także mazowieckich, z chwilą zastosowania metody dendrochronologicznej. Jak dotąd metodą tą posłużono się tylko w Truszkach-Zalesiu, co pozwoliło na przesunięcie budowy tutejszego grodu z XI na początek X w. Uzyskanie wiarygodnych dat dendrologicznych z pozostałych grodzisk umożliwiłoby ich rozwarstwienie na te z doby plemiennej i te z doby państwowej oraz być może na zaobserwowanie

kształtowania się tutaj struktur osadniczych i administracyjnych państwa wczesnopiastowskiego³⁸, zwłaszcza na wyjaśnienie podnoszonego od lat w literaturze przedmiotu problemu podporządkowania tego obszaru grodom w Wiźnie lub w Starej Łomży. Byłoby to zwłaszcza istotne dla, w gruncie rzeczy nie rozpoznanego dotąd, osadnictwa w łuku Biebrzy, gdzie zarejestrowano około dziesięciu grodów, ale ani jednego, typowego dla Starego Mazowsza i terytorium Wizny, cmentarzyska z grobami w obudowach kamiennych. To wszystko łączy się z innym zagadnieniem czekającym na ostateczne rozwiązanie, a mianowicie z określeniem przynależności tego ostatniego skupiska osadniczego do zachodniej lub wschodniej Słowiańszczyzny oraz państwa piastowskiego. Jakkolwiek większość badaczy opowiada się za tym, że zamieszkiwała tu ludność zachodniosłowiańska, to trafiają się głosy o jej przynależności do kręgu wschodnio-słowiańskiego³⁹, niektóre wręcz kuriozalne (Fig. 1)⁴⁰.

³⁷ W pracy M. DULINICZA, *Stan i potrzeby badań osadnictwem wczesnośredniowiecznym na Mazowszu (VI-IX w.)*, [in:] Z. Kuratowska (ed.), *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce*, Prace Komisji Archeologicznej PTPN, t. 11, Poznań–Wrocław–Warszawa 1992, p. 243–261, na mapie 1 „Osadnictwo z VI-IX w.” na interesującym nas obszarze nie oznaczono ani jednego stanowiska datowanego na ten okres. Te, które odnotowano pochodzą, wedle ówczesnego stanu wiedzy, z XI-XII w., wyjątkowo, odnoszone są do X stulecia.

³⁸ Próbę taką podjął J. OŚCIŁOWSKI w pracy magisterskiej *Sieć grodowa na Wysoczyźnie Kolneńskiej w wczesnym średniowieczu*, Warszawa 2003, mpis w Instytucie Archeologii UW.

Cf. artykuł J. Ościłowskiego w tym tomie „Światowita” (przypis Redakcji).

³⁹ Cf. A. KAMIŃSKI, *Wizna...*, p. 53, prowadził tę granicę Brzozówką, lewym dopływem Biebrzy, co jest sprzeczne z naturą

granic osadniczych i wynikało z przeniesienia do wczesnego średniowiecza politycznej limitacji między Mazowszem i Litwą dokonanej w 1358 r., *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza*, cz. 3 *Dokumenty z lat 1356–1381*, I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś (eds), Warszawa 2000, nr 24.

⁴⁰ Na przykład mapa nr 2 „Osadnictwo wczesnośredniowieczne na Mazowszu północnym i północno-wschodnim”, zawarta w pracy M. MIŚKIEWICZ, *Mazowsze płockie w wczesnym średniowieczu*, Płock 1982, na której osadnictwo ruskie sięga aż po Mały Płock (nr 68–70), przy czym tutejszy gród i osada są mazowieckie, a położone tuż pod grodem cmentarzysko, ruskie. Natomiast kasztelański gród w Wiźnie był mazowiecki (nr 63), ale otoczony ruskim osadnictwem (nr 64–68). Na mapie tej opuszczono ważne punkty osadnicze, takie jak grodziska w Starej Łomży, Truszkach-Zalesiu, Stawiskach, Pieńkach-Okopnych (Grodzisku) i inne, położone w łuku Biebrzy, znane w chwili sporządzania omawianej mapy.

Kolejnym istotnym osiągnięciem byłoby określenie najdalejszego zasięgu wczesnośredniowiecznego osadnictwa mazowieckiego na styku z osadnictwem bałtyckim i czasu, w którym to nastąpiło. Jest dla mnie bowiem oczywiste, że obszar penetracji gospodarczej ludności zamieszkującej zespół osadniczy w Truszkach-Zalesiu obejmował także prawy brzeg Wincenty, którą w 1343 r. poprowadzono granicę mazowiecko-krzyżacką. W tym miejscu chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze inne zjawisko. Oto zdarza się, że archeolodzy prowadzący badania w tym rejonie uchylają się od określenia przynależności kulturowej badanych stanowisk. Przykładem może być grodzisko w Górczycach, położone w niedalekiej odległości od Truszek, ale już po krzyżackiej stronie wspomnianej granicy⁴¹. Sąsiednie grodzisko w Bajtkowie, uchodzące dotąd w literaturze przedmiotu za jaćwieskie, po badaniach wykopaliskowych okazało się warownią krzyżacką, funkcjonującą w XIII-XIV w., co jest niestety zbyt ogólnym datowaniem, w grę wchodzi okres najwcześniej od drugiej połowy XIII w., a nawet schyłku tego wieku⁴².

Osobnym zagadnieniem jest sprawa mazowieckiej obecności na lewym pobrzeżu Łeku, w okolicach Rajgrodu, zwłaszcza w XIII i XIV w. I w tym przypadku, przeprowadzone na tutejszym grodzisku badania wykopaliskowe nie dostarczyły żadnych wiarygodnych przesłanek co do czasu wzniesienia tego grodu i kolejnych przebudów⁴³, nawet tych dobrze poświadczonych źródłowo, tak jak próba wzniesienia nowego umocnienia w 1360 r. z polecenia Kazimierza Wielkiego⁴⁴.

Przed wszystkim zaś należałoby dążyć do odzyskania z rąk prywatnych dokumentacji i zabytków pochodzących ze starszych badań wykopaliskowych, opracowania istniejących materiałów, przeprowadzenia uzupełniających i weryfikacyjnych badań wykopaliskowych, zwłaszcza takich, które umożliwiłyby pozyskanie drewna dla badań dendrochronologicznych, oraz do przeprowadzenia badań na grodziskach i cmentarzyskach⁴⁵ dotąd nie badanych i prace te zakończyć publikacjami wiarygodnych ustaleń⁴⁶.

⁴¹ L. LENARCZYK, *Badania sondażowe na grodzisku w Górczycach, woj. suwalskie*, „Rocznik Białostocki”, t. 16, 1991, p. 483-485.

⁴² L. LENARCZYK, *Bajtkowo, gm. Ełk, grodzisko*, in: Inf. Arch. 1977, Warszawa 1978, p. 151-152; idem, *Bajtkowo, gm. Ełk, grodzisko*, in: Inf. Arch. 1978, Warszawa 1979, p. 219; idem, *Bajtkowo, gm. Ełk, grodzisko*, in: Inf. Arch. 1980, Warszawa 1981, p. 139; idem, *Wstępne wyniki badań gródka w Bajtkowie, woj. suwalskie w 1977 r.*, „Rocznik Białostocki”, t. 17, 1991, p. 127-140; K. LENARCZYK, *Badania archeologiczne w województwie suwalskim w latach 1976-1981*, „Rocznik Suwalsko-Mazurski”, t. 1, 1991, p. 73-74.

W trakcie badań grodziska w Bajtkowie pozyskano także materiały zabytkowe z XI-XII stulecia, nie uwzględnione w dotychczas opublikowanych tekstach. Autorka niniejszego artykułu nie miała do nich dostępu. Pełna publikacja wyników badań wykopaliskowych, prowadzonych w Bajtkowie jest tematem pracy magisterskiej Kamila Korczaka, przygotowywanej w Instytucie Archeologii UW pod kierunkiem prof. dr. hab. Andrzeja Buko (przypis Redakcji)

⁴³ D. JASKANIS, *Grodzisko w Rajgrodzie w świetle źródeł archeologicznych. Wyniki konserwatorskich badań zabezpieczających z 1969 roku*, „Biuletyn konserwatorski województwa podlaskiego”, z. 7, 2001, p. 75-156.

⁴⁴ *Preussisches Urkundenbuch*, t. VI/2, K. Conrad (ed.), Marburg 1973, nr 894; *Die Chronik Wigands von Marburg*, T. Hirsch (ed.), [in:] *Scriptores Rerum Prussicarum*, T. Hirsch, M. Toepfen, E. Strehle (eds), t. II, 1863, p. 525.

⁴⁵ Z nieznanых powodów po II Wojnie Światowej nie przeprowadzono żadnych badań wykopaliskowych na cmentarzyskach

z grobami w obudowach kamiennych. Jedynie w dwóch krótkich anonsach J. JASKANIS (*Szklane paciorki z miejscowości Kotowo-Plan, powiat Łomża*, Wiadomości Arch., t. 23, 1956, z. 2, p. 212-213; idem, *Kotowo-Plac, „Dawna Kultura”*, z. 2, 1956, p. 144-145) opublikował wiadomość o przypadkowym odkryciu trzech wczesnośredniowiecznych grobów szkieletowych w Kotowie-Placu, z których pochodziły paciorki szklane. Wstępne badania wykopaliskowe na cmentarzysku w Jatwiezi Małej przeprowadził w 1959 r. antropolog Tadeusz Dzierżkraj-Rogalski, ale opublikowane wyniki nie zawierają żadnych elementów pozwalających na umiejscowienie przebadanych grobów w czasie, T. DZIERŻYKRAY-ROGAŁSKI, J. JASKANIS, *Wstępne badania, przeprowadzone w 1959 r. na cmentarzysku w miejscowości Jatwież Mała, pow. Mońki*, „Rocznik Białostocki”, t. 1, 1961, p. 293-298. Wyniki tych badań pomija L. RAUHUT, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska w obudowie kamiennej na Mazowszu i Podlasiu*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t. 1, 1971, p. 435-656, z czego można wysnuć wniosek, że nie uznał tego cmentarzyska za obiekt wczesnośredniowieczny.

⁴⁶ Po złożeniu artykułu do druku ukazały się dwa opracowania wyników badań wykopaliskowych przeprowadzonych na omawianym obszarze: A. ANDRZEJEWSKI, J. PIETRZAK, J. SIKORA, M. SOBCZAK, *Sprawozdanie z badań archeologicznych grodziska i dworu w Krzeczku, gm. Mońki, woj. podlaskie*, „Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 9, 2004-2005, p. 155-176 oraz A. ANDRZEJEWSKA, A. ANDRZEJEWSKI, H. KARWOWSKA, *Wyniki badań archeologicznych kurhanów odkrytych w Kładziewie i na terenie Leśnictwa Szyndziel*, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne”, nr 1, 2005, p. 45-53.

ELŻBIETA KOWALCZYK-HEYMAN (IA UW)

**ARCHAEOLOGICAL MEDIEVAL STUDIES IN THE REGION OF NW MAZOWSZE
(WITHIN ITS EARLY MEDIEVAL BOUNDARIES)**

(SUMMARY)

The level of recording of medieval archaeology in NW Mazowsze continues to be deplorable despite concern, voiced over the decades in relevant publications. Equally shameful is the quality of the reporting on the results of excavation made in the region (which mostly is in the form of very brief, hurriedly written reports, and consequently, of suspect reliability, published in 'Informator Archeologiczny'); to make things worse, some excavation seasons are not documented in this way at all.

The only synthetic analysis of value was published over thirty years ago. The upshot of this situation

is that the input from archaeological investigation is being used only to a very limited to supplement evidence from the written sources on the medieval period. Worse still, imperfect interpretation of investigated archaeological sites becomes fodder for pseudo-scientific analyses written by amateur regional-study specialists and subsequently, thanks to their misguided efforts, these distorted views find their way into more serious publications, where they become established and help spawn never-ending misconceptions.

(translated by Anna Kinecka)